KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 31 Stycznia / 12 Lutego Rok 1853. № 40. Jutro, ŚŚ. Juljana M., i Agaba P. Niedziela Wstępna.

Jutro i w każdą Niedzielę, Nabożeństwo *Passyjne* odprawiane będzie w Kościołach: Panny MARJI, Śgo Krzyża, Śgo Alexandra, XX. *Reformatów*, XX. *Pijarów*, XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, XX. *Augustjanów*, XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, Dzieciątka JEZUS, Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, w Kaplicy Parafji *Wolskiej*, w Kościele Parafjalnym na *Pradze*; i w Kościele po-*Paulińskim* Ś. DUCHA, gdzie Kazania dla Niemców-Katolików, będą w języku *niemieckim*.

Jutro i w każdą Niedzielę, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, przez cały post w czasie Summy, Duchowieństwo odśpiewa u stóp Wielkiego Ołtarza, dzieła Religijne, ułożone i skomponowane przez Wojc: *Słoczyńskiego*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: II, P. *Bilfinger*, Dyrektora Głównego dróg żelaznych w Królestwie *Wirtembergskiem;* a Kawalerem tegoż Orderu kl: III, Pan *Castenier*, w *Paryżu*.

Radca Stanu Xiążę Alexander *Wołkoński*, Szambelan Dworu J. C. MOŚCI, zostający do szczególnych poruczeń przy JO. Xięciu Feldmarszałku Główno-dowodzącym armją czynną, uwolniony został od tych obowiązków, z pozostawieniem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Rozkazem Główno-Dowodzącego Armją Czynną, z d. 8go Stycznia r. b., Alexander *Wasicki*, Podporucznik z pułku *Wołogodzkiego* piechoty, uwolniony zostaje na urlop, do Gubernji *Wołyńskiej*, na rok jeden.

Inspektor Gimnazjum w *Wilnie*, Radca Kollegjalny *Maxymow*, mianowany został Dyrektorem Szkół Gubernji *Grodzieńskiej;* w miejsce Radcy Stanu *Borkowskiego*, uwolnionego, dla słabości zdrowia.

Zarząd XIIIgo Okręgu Pocztowego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż z dniem $^1/_{13}$ Stycznia r. b., zaprowadzoną została Stacja Pocztowa w *Kleczewie*, gdzie dotąd exystowała sama Expedycja, i zarazem w miejsce poczty pieszej do *Słupcy*, ustanowiony został odwóz poczty wózkowej dwa razy w tygodniu z *Kleczewa* do m. Powiatowego *Konina* i napowrót. Nadto, dozwolono Poczthalterowi w *Kleczewie*, przewozić osoby i ich rzeczy, przy pocztach z *Kleczewa* do *Konina* wyprawianych we *Wtorek* i *Piątek* o godzinie 8ej rano, i zabierać powracającemi końmi w też dni, na zasadach przepisanych postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia $^{16}/_{28}$ Lutego 1847 r. N° 10,841, to jest, używając do tego bryki odkrytej w parę lub trzy konie zaprzężonej, na której mieścić się ma osób trzy, za opłatą po $2^1/_2$ kop: sr: od osoby na wiorstę, i za rzeczy przenoszące wagę 30 funtów aż do 50, czyli za 20 funtów po $^1/_2$ kop: sr: od funta za całą odległość od jednej do drugiej stacji. Przy Pocztach zaś z *Konina* do *Kleczewa*, które wysyłane będą w *Poniedziałek* i *Czwartek*, wyprawianą będzie sama tylko korrespondencja prosta i obciążona.— Z upoważnienia Warsza: Dyrektora Poczt, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*.

Zarząd XIIIgo Okręgu Pocztowego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że w mieście *Izbicy*, na trakcie z *Włocławka* do *Koła*, wakuje posada Expedytora Poczty, do której złożoną być winna kaucja w ilości rs. 180, gotowizną, listami zastawnemi lub obligacjami skarbowemi. Życzący sobie otrzymać tę posadę, zgłosić się może z dowodami kwalifikacyjnemi do Biura Zarządu Okręgu lub Urzędu Pocztowego w *Służewie*. Przy Expedycji tej, może być także utrzymywaną Poczthalterja, na warunkach, o jakich można powziąść wiadomość w Biurach rzeczonych.— Z upoważnienia Warsza: Dyrektora Poczt, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, iż Komornik Okręgu *Łowickiego*, Jakób *Wilczyński*, przez postanowienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości z d. $^{14}/_{26}$ Stycznia r. b., uwolnionym został od sprawowania urzędu Komornika; a wszelkie Akta exekucyjne, objął po nim Komornik Trybunału Cywilnego w mieście *Łowiczu* zamieszkały, Maryan *Orłożyński;* do którego strony interesowane dla powzięcia wiadomości o exekucjach *Wilczyńskiemu* powierzanych, lub odbioru Akt, zgłosić się winny.— A. *Sadkowski*.

Powziąwszy wiadomość, że po gospodach rzemieślniczych, znaczna liczba czeladzi pozostaje bez zatrudnienia; Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra ostrzegł Urzędy Starszych i Majstrów Zgromadzeń, oraz utrzymujących gospody, iżby ściśle stosowali się do przepisów, objętych postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 31 Grudnia 1816 r. w oddziale 3 o przybyłych czeladziach, a mianowicie: Art. 68. Przybyły czeladnik, zaraz u Starszych rzemiosła stawić się powinien. Art. 69. Ci mają żądać od niego złożenia, jeśli jest obcym, świadectwa roboty (kundschaft albo livret zwanego); jeżeli zaś pracował już w kraju, xiążki rzemieślniczej. Art. 71. Skoro czeladnik usprawiedliwi się świadectwem roboty lub xiążką rzemieślniczą, takowe mają być w Urzędzie Starszych w zachowaniu złożone. Art. 72. Takiemu czeladnikowi Starsi starać się powinni o wyszukanie roboty i dopóki tej nie znajdzie, udzielać mu wsparcia, podług przyjętego zwyczaju. Art. 73. Po upłynieniu 3ch dni, gdyby nie mógł znaleźć roboty, ma być w dalszą wędrówkę wyprawiony. Art. 74. Wchodzącego zaś w robotę takowego czeladnika, Urząd Starszych zaopatrzy w xiążkę rzemieślniczą, podług przepisów art. 53. lub złożoną onemu powróci. Świadectwo roboty (kundschaft) jeżeli jakie

złożone zostało, aż do wyjścia w dalszą wędrówkę, u siebie zachowa.

Dziś tydzień w Parafji *Dębe* pod *Kaliszem*, odbył się obrzęd zaślubin, JW. Romana *Radolińskiego*, Członka honorowego Deputacji Szlacheckiej Gubernji *Warszawskiej*, Powiatu *Kaliskiego*, oraz Członka Rady Opiekuńczej Instytutów dobroczynnych tegoż Powiatu. Syna niegdy *Piotra*, Podkomorzego Nadw: Kor: i Tekli z Hrabiów *Lanckorońskich*, z Wną Eugenją z Biernackich *Radolińską*. Rodzina i Przyjaciele assystowali temu obrzędowi, który błogosławił W. JXdz Czesław *Harwass*, Proboszcz *Dębski*.

Gazeta *Inwalid Ruski*, nader pochlebnie wspomina o *Albumach Kijowskim*, i *Wileńskim* P. *Wilczyńskiego*. O tych ważnych pracach artystycznych niejednokrotnie pisał już *Kurjer;* miło nam wszakże tu jeszcze zanotować pochwały tyle poważnego czaso-pisma.

Podpułkownik *Zaleski 1*, z Bataljonu Garnizonowego *Nowogeorgiewskiego* Straży Wewnętrznej, rozstał się z tym światem.

W dniu 24ym z. m., umarł w *Tarnogrodzie*, w Powiecie *Zamoyskim*, przeżywszy lat 37, ś. p. JXiądz Ignacy *Chwalewski*, Proboszcz *Tarnogrodzki*, Kandydat Śtej Teologji, b. Wikarjusz przy Kościele Katedralnym *Lubelskim*. Urodzony r. 1816, święcenie Kapłańskie w r. 1840 otrzymał.

W dniu 10 b. m. wieczorem, po długiej i dotkliwej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 30 roku zakończyła doczesne życie ś. p. Henryka z Rochów *Paschalska*, Żona Urzędnika Kom: R. P. i S. W nieutulonym żalu pogrążony Mąż wraz z małoletnim Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Franciszek *Sokołowski*, Urzędnik Prokuratorji, lat 40 mający, po długiej i ciężkiej słabości, zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Siostrzeńcem, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, dziś o godz: 4ej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Anna z Heinrichów *Schmidt*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 32, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła doczesne życie. Pozostały Mąż wraz z 6giem małoletnich dzieci, zapraszają Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie 4ej po południu z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Maryanna z Glückseligów *Muszyńska*, wczoraj zeszła z tego świata w wieku lat 68. Pozostały Mąż z Synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy *Podwale* Nr 521, jutro o godzinie 4tej z południa, i na Nabożeństwo żałobne pojutrze o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów* odbyć się mające.

Pojutrze, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Teressy *Hubert*, zmarłej dnia 29 Grudnia r. z.; na które, Rodzice, Familją, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Z przyjemnością donosimy, iż rozgłoszona w tych czasach wieść o śmierci Teodora *Kisielnickiego*, Naczelnika Powiatu *Płockiego*, była mylną. Otrzymany od Niego własnoręczny list, z dnia 10 b. m., zbija tę smutną pogłoskę, która niejednego z Przyjaciół, mogła pogrążyć w smutku.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. T. dwa pół-imperjały; od J. W. rs. 1 kop. 10; od J. G. rs. 1; od K. S. rs. 1; od G. T. rs. 1; od *Pelagji* rs. 1, i od F. A. rs. 1, dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655.— Od F. A. rs. 1 dla sierot po cholerycznych.— Od F. A. rs. 1, dla Starców w *Górze Kalwarji*.— Od J. K. paczkę szarpi dla Szpitala Śgo Ducha (PP. *Marcinkanek*).— Od Leonarda *Iwaszkiewicza* z miasta *Umania* kop. 40, dla Józefy *Kakowskiej* przy ulicy *Wielkiej*.— Od Julci *K.* zebrane za śpiew i grę na fortepjanie, rs. 3, dla sierot pod opieką T. W. D.

Przyjemną będzie zapewne dla Czytelników naszych wiadomość, że znakomita Artystka Panna *Christiani*, z *Paryża*, Violonczelistka J. K. W. Króla *Duńskiego*, która grą swoją w czasie przejazdu przez tutejsze miasto, zachwycała *Warszawian*, w d. 4 (16) Grudnia roku zeszłego, dawała koncert z towarzyszeniem fortepjanu w *Stawropolu*. Artystka spotkana była hucznemi oklaskami, przy końcu zaś koncertu, zapał słuchaczów doszedł do najwyższego stopnia. Zapewne nie chęć wzbogacenia się, była powodem odwiedzenia przez Pannę *Christiani*, miasta naszego, (piszą nam z *Stawropola*); dowodem tego jest to, że podróżuje w Cesarstwie, była już w kraju więcej oddalonym, w *Kamczatce*.

Z okoliczności *Wielkiego postu*, należy pomyśleć o *rybach*, i przypomnieć sobie ową *Złotą Rybkę* przy ulicy *Długiej*, w domu W. *Prażmowskiego*, a na dawnym *Suchym lesie*, która jak wiadomo słynie z wybornych przypraw swych towarzyszek *Wiślannych*. Czy to bowiem *sandacze*, czy głośne nadziewane *szczupaki*, czy wreszcie godne podniebienia naszego smażone *karasie*, czy *karpie* na szaro i t. d., i t. d.; wszystko tam znajdziemy i to przyrządzone według wszelkich zasad *gastronomicznych*. Obok tego wrazie zakrztuszenia się *rybką*, jest gotowa na usługi piwnica, a w niej wyborne do popłukania winko, wszelkiego a doskonałego gatunku.

Nakładem Składu nót muzycznyed G. *Sennewalda*, wyszły Śpiewy z opery *Verdego*: *Atilla* z *polskim* i *włoskim* textem: Nr 1szy *Cavatina* śpiewana przez Pannę *Valéssi*: *Sławy pragnienie;* Nr 2 *Cavatina* wykonana przez Pana *Dobrskiego*: *Tu się wstrzymajmy;* Nr 3ci *Romans* śpiewany przez Pannę *Valéssi*: *W obłokach co po Niebie mknie;* Nr 4ty *Duet* wykonany przez Pannę *Valéssi* i Pana *Dobrskiego*: *Ty ty Foresto, ty mówisz tak;* i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Jak wymiótł od Środy *pączki* tłuste i pulchne, zniknęły już one z horyzontu *Warszawy* jak bańki mydlane; ale na ich miejsce nowi przyszli wędrowce, to jest owe

znane postne *obwarzanki*, już to *piwne* już z *czarnuszką* już z *solą*, które zamówiły sobie pobyt między nami aż do *Wielkiej Nocy*. Ukazują się one to na *drążkach*, to w *koszach*, to w ręku chłopców, to starowin *babek*, a chociaż w smaku niewyrównywają wyśmienitym *pąkom*, zawsze jednak znajdują swoich zwolenników, i te same zajmują dziś stoły, jakie przed kilku dniami zajmowali ich poprzednicy rumiani.

Niedawno wyszedł z druku nowy taniec *Schottisz*, ułożony na fortepjan przez Franciszka *Wilczka*, i ofiarowany Pannie Honoracie *Nowowiejskiej*. Jest do nabycia we wszystkich tutejszych Składach nót muzycznych, po kop. 15.

Między osobliwszemi spostrzeżeniami w tych czasach, zasługuje także na uwagę przelot *dzikich gęsi*, które jakby wbrew naturze, miasto ku *południowym*, ciągnęły ku *północnym* stronom. Gdybyśmy mieli wyciągać jakikolwiek prognostyk z tego, w takim razie należałoby przypuszczać, że jeszcze będziemy mieli mrozy, a przynajmniej ostrzejszy stan powietrza, jak obecnie.

Jutro, na *Pradze*, w lokalu P. *Glińskiego*, od godziny 3ciej z południa, P. *Modliński* da się słyszeć z swoją kompanją.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 k. 96; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop: 5½; wartość kuponu kop: 8½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Przebudzenie się Lwa*, przywołany Pan *Żołkowski* 3-kroć.

Anglja.— Jenerał *Cathcart* ma zostać dowódzcą wyprawy przeciw *Birmanom*, jak tylko załatwi się z *Kaframi* w *Afryce*. Xiążę *Wellington* miał wysoką opinję o talentach tego Jenerała.— P. *Cobden* i jego przyjaciele, myślą o urządzeniu rozległej ligi, w celu otrzymania reformy wyborczej. — Pomiędzy członkami gabinetu, spór ma panować o niektóre środki finansowe, zwłaszcza o podatek dochodowy.— Kompanja *pałacu kryształowego* wysyła do *Egiptu* parostatek, który ma ztamtąd sprowadzić sławny obelisk zwany *Igłą Kleopatry;* postawionym on będzie w *pałacu kryształowym*. (Preuss: Ztg).

Austrja.— Związek celny zawarty między *Austrją*, *Parmą* i *Modeną*, z dnia 4go b. m., wszedł w wykonanie. — Dla robienia meteorologicznych postrzeżeń, urządzają w całej *Austrji* 196 stacji; jedna stacja wypada na 130 mil kwadratowych. (Preuss: Ztg).

Czarnogórze. — W dniu 29ym Stycznia, zaszła bitwa pomiędzy *Czarnogórcami*, a *Tureckim* korpusem *Selim-Beya; Czarnogórcy* opanowali część pozycji *Limiani*, ale *Turcy* ściągnęli posiłki i grożą im w trzy razy znaczniejszej sile. Nie cały okrąg *Piperi*, ale tylko jego część poddała się *Omer*-Baszy pod warunkiem, że broń mieszkańcom zostawioną będzie; amnestja powszechna udzieloną; że podatków innych płacić nie będą jak roczny haracz *Porcie*. Pomimo to, *Omer* trzydziestu najznakomitszych mieszkańców aresztować kazał i do *Stambułu* odesłał. Wiadomość o tem podniecıła tylko zapał *Czarnogórców*, którzy w najenergiczniejszy sposób na manifest *Omer*-Baszy odpowiedzieli; w manifeście tym, *Seraskier* daje im cztery dni czasu do namysłu; po tym terminie grozi zniszczeniem, ogniem i mieczem. Z dotychczasowych działań wnioskować należy, że *Czarnogórcy* według dobrze obmyślanego planu działają; w rozmaitych bitwach, *Turcy* stracić mieli do 1,200 zabitych, *Czarnogórcy* tylko 40. Największą klęskę ponieśli *Turcy* pod *Ostrogiem*, gdzie Xiążę *Danilo* przybywszy w 2,000 ludzi na odsiecz tamecznemu blokhauzowi, stoczył z niemi bitwę walną; 500 przeszło *Turków* padło na placu. *Omer* z swej głównej kwatery w *Podgorica* stara się *Czarnogórców* obietnicami uwieść, ale to mu się nie udaje. Groził on, że w 40 dni całe *Czarnogórze* zawojuje; 20 dni już przeszło od rozpoczęcia działań i dotąd prawie kroku naprzód niezrobił; te tylko zajął nahje, gdzie mu oporu niestawiano.— *Gazeta Tryesteńska* donosi, że w dniu 1 Lutego, zaszła bardzo krwawa bitwa z głównym korpusem *Tureckim*, ale żadnych szczegółów nie podaje. (Lloyd).

Francja. *Paryż 6 Lutego.* — *Monitor* dziś w sposób bardzo stanowczy zaprzecza wszystkim pogłoskom o zmianie gabinetu. Zaprzeczenie to jest wypadkiem ostatniej rady Ministrów, danych na niej objaśnień i zapewnienia Cesarza, że się od swych Ministrów oddzielać nie myśli. — Pomiędzy balem Senatu, a balem Ciała Prawodawczego, Cesarstwo mają udać się na dwa tygodnie do *Compiègne;* w lecie zwiedzą *Briariz* (wody w *Pireneach*). Cesarzowa dość długo w tych stronach mieszkała.— Koronacja ma się odbyć 4 Maja w *Paryżu*, nie zaś w *Reims*.— Xżę *Napoleon*, ma się udać na czas jakiś do *Algierji;* tam może będzie miał udział w wyprawie, ale nie ma wcale ochoty zamieszkać stale w tej osadzie. — Bal Senatu jest tu przedmiotem powszechnego zajęcia; osób zaproszą tylko 4,000 kilkaset, co wcale nie jest za nadto na obszerne apartamenta tego pałacu; P. *d'Hautpoul*, bardzo troskliwie listy zaproszonych przegląda. Z powodu braku kostiumów urzędowych, (chociaż wielu najmować je myśli od kostiumerów), brak będzie nieco kawalerów. Bal Ciała Prawodawczego, także będzie bardzo wspaniały. — W *Tuileries* nie będzie żadnego balu; Cesarstwo w tych dniach zwiedzą kilka teatrów, które z tego powodu dadzą uroczyste przedstawienia. (Indep: Belg:).

Hiszpanja. — Według *Gazeta*, dochody państwa w roku 1852 wynosiły 1,288 miljonów realów, o 2½ miljony przeszło więcej jak w roku 1851. Rozpoczęto prowadzenie linji telegraficznej od *Madrytu* do granicy *Francuzkiej*, przez *Saragossę* i *Pampelunę*. (Indep: Belge).

Prusy.— Jeden z przyjaciół muzyki, zamierza urządzić wspaniały koncert na ubogich, w którymby miały udział pierwsze talenta *Niemiec*, jak np. Franciszek *Liszt*, Panna Joanna *Wagner*, i t. d.; (ta ostatnia przyrzekła już uczestniczyć w tym koncercie, który stanowić będzie niezawodnie epokę tegorocznego *saison Poznańskiego*). (Czas).

Rozmaitości. — Niedawno zdarzył się smutny wypadek w *Windsorze*. Lekki faeton dwoma ponejami zaprzągnięty, oczekiwał w dworcu kolei na Miss *Ricar-*

do, córkę Członka Parlamentu tegoż imienia, aby ją powieźć do zamku jej wuja w *Timess-Park*. Pociąg *Londyński* przybywa, Miss *Ricardo*, która zwykle sama powozi, siada na przodzie faetonu, a pokojowa w tyle, gdy tymczasem groom poszedł po tłomoczki. Zanim Miss *Ricardo* zdążyła pochwycić cugle, konie zrażone gwizdem lokomotywy odjeżdżającej, zerwały się z miejsca, a Pani *Ricardo* pochwyciwszy jeden cugiel, szarpnęła końmi, i faeton uderzywszy gwałtownie o wóz ładowny w podwórcu, roztrzaskał się. Miss *Ricardo* poniosła tylko małe stłuczenia, ale pokojowkę spotkało większe nieszczęście; noga jej zaplątała się w koło i zdruzgotaną została. Nieszczęśliwej musiano amputować nogę wyżej kolana. Poneje nie wstrzymane tym wypadkiem, wpadły do gmachu dworca, i w sali królewskiej potłukły wszystko, co na drodze spotkały.— »Czembyś chciał być u Panny *Zofji?*" zapytał fanfaron przyjaciela. »Wszystkiem!" odrzekł ugrzeczniony elegant. Ta słysząc rozmowę, dodała: »Bardzo Panu dziękuję za komplement, lecz zastrzegam sobie, byle nie głową, bobym się do śmierci za niego wstydziła."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alberti Wilh: Pastor z Wyszogroda nr 1259; Chojnacki Fel: Ob: z Uwielinka nr 2668; Drzewiecki Jan Oby: z Jadowa nr 625; Koziccy Adolf, Ign: i Edw: Oby: z Mixstala nr 584; Lipski Jakób Oby: z Sojki nr 601; Mieszkowski And: Obyw: z Mińska nr 625; Orgelbrand Maurycy Kup: z Belgji nr 495; X. Przezdziecki Mateusz Prałat z Kask nr 81; Ratomski Stan: Oby: z Hrubieszowa nr 625; X. Stefański Marcin Pleban z Huty Krzeszowskiej nr 625; Traeger Fr: Prezydent z Łodzi nr 603; Wołłowicz Hen: Ob: z Cesarstwa.

Wyjechali: Buchowiecki Woje: Ob: do Grodna; Barkow Radca Dw:, Kamerjun: Dw: J. C. K. M., do Niemiec; Chodyński Marek Kamerjunkier Dw: J. C. M, do Petersburga; Ferrazini Lud: Porucz: Wojsk Szwajcarskich, do Szwajcarji; Hölzel von Szternstejn Flor: Oby: do Krakowa; Wysocki Hen: Ob: do Grodna.

DONIESIENIA.

Na żądanie stron interesowanych, oraz z mocy upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Nr 1060 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, pod Nr 545 przy ulicy Długiej położonym, dnia 3/15 Lutego r. b. o godz: 10 rano i następnych dni, różne Ruchomości do spadku do niegdy Wawrzyńcu Zabłockim należące, jako to: różne Meble, Sprzęty domowe, Garderoba, Pościel, Bielizna, Miedź, Powozy, Zaprzęgi, kilka korcy Owsa, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające.— *Masłowski*, Rejent K. Z. G. W.

Wieś BARTODZIEJE, 2 wiorsty od stacji kolei Radomsk, wraz z osadą Bugaj w mieście Radomsku, mająca rozległości włók nowo-polskich 37, w tem gruntu ornego folwarcznego morg nowo-polskich 335 z gospodarstwem płodozmiennem, łąk m. np. 80, lasu m. np. 253, gospodarzy dwu-dniowych pieszych 28, propinację znaczną, jest do sprzedania. Wiadomość w każdym czasie na miejscu.

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu Hr: Zamoyskiego, jest do najęcia od Wielkiej-nocy, **SKLEP** o jednem oknie. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Bankiera Lewy, przy ulicy Granicznej, w podwórzu, na dole po lewej ręce.

NASIONA ogrodowe, hollenderskie, z ostatniego zbioru, nadeszły do handlu Fran: Fuchs, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatów.

OSOBA posiadająca roboty damskie, życzy sobie umieścić się w domu prywatnym lub w magazynie, za pierwszą do kroju lub też do prowadzenia domu. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 270, w Magazynie.

BROWAR z LASAMI angielskiemi, do sprzedania lub wydzierżawienia, wraz z gruntem i łąkami, każdego czasu. Wiadomość na miejscu to jest w m. Łowiczu.

Do najęcia od 1 Kwietnia r. b., **LOKAL** na 2m piętrze, w którym Salon o 3ch oknach i 2 Pokoje, w każdym po 2 okna od frontu, a 3 Pokoje i Kuchnia ang: od dziedzińca; oraz Stajnia, Wozownia, Piwnica, Drwalka i Góra osobne. Cena roczna rsr. 435. Żądający zawrzeć kontrakt i wnieść zadatek, raczy się udać do Właściciela domu na Krak:-Przedm: pod Nr 395, na 1sze piętro od rogu ulicy.

Oznajmiam Szanownej Publiczności, iż ostatki moich wyrobów **JUBILERSKICH**, mam zamiar przez publiczną licytację wyprzedać, a to w dniu 14tym tego miesiąca, to jest w Poniedziałek o godz: 10ej rano; upraszam więc Szanownych Amatorów o liczne zebranie się.— K. *Winkler*, ulica Miodowa, w domu P. Lipkau Nr 489.

Potrzebnym jest zdolny **EKONOM**, opatrzony od dobrego gospodarza w świadectwo kilkoletniej służby. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2214*e*, w Warszawie przy ulicy Inflanckiej.



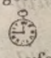
Z powoda wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę, **OGIER** wierzchowiec, 6cio-letni, który kosztował rs. 350; oraz MIESZKANIE składające się z 4ch Pokoi, Kuchni ang:, na 2m piętrze od frontu, z Stajnią i Wozownią. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1352 *b*, przy ulicy Mazowieckiej.



Na Krako:-Przedm: pod Nr 388, jest do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela, **KARETA** (Brougham), na dwie osoby, bardzo mało używana, z fabryki Brandmeyera w Wiedniu. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

Na żądanie Sukcessorów, zswiadamia: iż część szlachecka dóbr Witki litera *b*, wraz z Kolonją czynszową do tejże części należącą, z zabudowań, gruntów ornych i łąk składająca się, odległa od miasta Okręgowego Błonia wiorst trzy i pół, od traktu szosse wiorsta jedna, w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. o godzinie 11 z rana, w Kancellarji podpisanego Rejenta, przez publiczną licytację więcej dającemu, na lat sześć, od dnia 1 Kwietnia r. b. licząc, wydzierżawioną zostanie. Warunki do tej dzierżawy w Kancellarji podpisanego i na gruncie przejrzane być mogą.— Ig: *Sielski*, R. O. B.

Na skutek uchwały rady familijnej i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cywil:, zawiadamia, iż w dniu 11 (23) Lutego r. b. od godz: 9ej z rana poczynając i dni następnych, na gruncie osady Utrata, do dóbr Kopytów należącej, w Okręgu Błońskim, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację, pozostałość do spadku po Michale Grabalskim należąca, składająca się z Ruchomości domowych, gospodarskich i kuchennych, inwentarzy żywych, sprzętów rolniczych, garderoby i innych przedmiotów, za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.— Ig: *Sielski*, R. O. B.



Dnia 10 b. m. w południe, osoba idąca ulicą Senatorską, w okolicy Ratusza, zgubiła **ZEGAREK** złoty, damski, z cyferblatem emaljowanym, łańcuszkiem złotym krótkim, przypiętym szpilką złotą z ametystem. Uprasza się Znalazcę o oddanie za przyzwoitą nagrodą, pod Nr 446 przy ulicy Krakow:-Przedm:, na 2gie piętro.



Dnia 9 b. m. zginął z Mokotowa **PIESEK** z wyżełków angiels:, czarny, podpalany, z obróżką skórzaną ze sznureczkiem. Ktoby go przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje, raczy dać znać lub odprowadzić, do Litografji F. Schuster, na Kra:-Przed: Nr 427, otrzyma nagrodę.



Dnia 8 b. m. zginęła **SUCZKA** maleńka, kasztanowata, bez żadnej odmiany. Ktoby dał znać lub odprowadził pod Nr 899 przy ulicy Chłodnej, otrzyma nagrody rubli sr: dwa.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 9.
TEATR WIELKI. Jutro, *Lunatyczka*. *Uroczystość róż.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Stefan z Pokucia*. *Godzina małżeństwa*, (wznowienie). *Folwark Primerose*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 31 Stycz: (12 Lutego) 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *T. Tripplin*.